

Prymityw



KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

Prymityw

Już nie umiem mówić, a wasze słowa — śrut,
szeleszczą jak środek różowej muszli — obojętne.
Przecież upływa zielona krew ziemi, strach i głód,
a zwierzęta chodzą po ziemi jak niebo piękne.
Bóg jest najprostszy — przybliżone morze wschodu.
Nie ma tajemnic. Żółty piasek, woda i ogień,
gdzie schodzą wilki szare jak sen śniony na ławce ogrodu,
a kwiaty płyną przeze mnie jak przez szybę, gdzie kwitnące głogi.
Gdzie kwitnące głogi — polana, a cienie szerokie jak deski.
Wiatr zrywa czapkę włosów pełną, ptaków i trawy.
Przez ten krajobraz rysowany drzewami jak kreski
podchodzę do ciebie jak do pięknej zabawy.
Nigdy nie widziałem ludzi, znam kilkoro dzieci
i zwierzęta mocne, sierść ich pachnie nocą i zielenią ostrą.
Myśli to ptaki schwytane na drzewie mądrości. Naprzeciw
wylęgają nam stada zwierząt drogą z najprostszych prostą.
Oto jesteś. Księżyc rozcina nas na ludzi i cienie,
a za nami krucjaty skrzywdzonych zwierząt.
Na tym pagórku staniemy nadzy i zdziwieni:
nad rzeką, ujrzeni przez sen pierwotny, przez myśl skrzypiącą jak piach,
geometrzy zmęczeni, słońce zalewa oczy, krają ziemię i mierzą
świat.

Miłość

10 listopad 1940 r.

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/baczyński-prymityw>

Tekst opracowany na podstawie: Krzysztof Kamil Baczyński, *Poezje*, wybór K. Wyka, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1977.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Maciej Rajski, Paweł Koziol.

Publikację wsparli i wsparły: Katarzyna Wąlichnowska, Tomasz Kolinko, zby, srocza, Piotr Skirski, animal, Jan Marcinkiewicz, Sławomir Czarnecki, Joanna Stępień, Alkina, Daga, Justyna Sławik, 10, Beata i Gabrysia Wcisło, Agnieszka Bielawska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.